

ŚLADY ŻONY TŁUMACZA. ALMA CARDELL CURTIN I JEREMIAH CURTIN

Zarys problemu

Paradoks anglojęzycznej recepcji Henryka Sienkiewicza nie polega na tym, że od większości swych zagranicznych wydawców pisarz nie widział „ani szeląga” (Mikoś 1994: 133), ani nawet na tym, że znacznie większą popularność zdobył w dalekich Stanach Zjednoczonych niż w bliższej Anglii. Najdziwniejszy w tym wszystkim jest fakt, że ową popularność zawdzięcza bardzo nieświeotnym – a za to bardzo licznym – przekładom Jeremiaha Curtina (1835–1906) – dyplomaty, handlarza drewnem, etnografa, globtrottera, poliglota i w ogóle niezwykle obrotnego człowieka¹. Ten urodzony w Detroit syn irlandzkich (więc oczywiście katolickich) emigrantów dorastał na rodzinnej farmie w Greenfield pod Milwaukee w stanie Wisconsin, skąd trafił do bynajmniej nie katolickiego Harvardu, stamtąd zaś po skończonych studiach – na których zajmował się głównie pochłanianiem kolejnych języków, szczególnie rosyjskiego – bardzo szybko do poselstwa amerykańskiego w Petersburgu, gdzie objął stanowisko sekretarza (1864). Dzięki znajomości mowy Tołstoja stał się wielce popularny w arystokratyczno-rządowych kołach stolicy Imperium Rosyjskiego, ale właśnie ta popularność mogła być powodem konfliktu z ambasadorem Cassiusem Clayem i w efekcie załamania dyplomatycznej kariery Curtina (1869). Potem próbował wykorzystywać nawiązane kontakty w działalności biznesowej, dorywczo tłumaczył i wygłaszał odczyty o Rosji. W roku 1872 towa-

¹ Postać tę przedstawiłem szerzej w *Sienkiewicz po angielsku*, „Przekładaniec” 2005, nr 15.

rzyszył synowi cara Aleksandra II, Wielkiemu Księciu Aleksemu, gdy ten przyjechał do Stanów Zjednoczonych z misją dobrej woli; wtedy też poznał Alnę Cardell; w sześć miesięcy później już było po ślubie.

Alma Cardell urodziła się 11 marca 1847 roku w Warren w stanie Vermont, w rodzinie znacznie bardziej *middle-class* niż Curtinowie: ojciec James był handlowcem, radcą miejskim i członkiem Izby Reprezentantów; matka, Mary Miranda, posłała Alnę na studia do renomowanej Barre Academy. Przed zamążpójściem Alma pracowała jako nauczycielka w Domu Sierot Żołnierskich w Madison w rodzinnym stanie męża, Wisconsin (Collins 2008). Nawet Sienkiewicz, surowy sędzia kobiet w ogóle, a kobiet amerykańskich w szczególności („Pod wieloma względami kobiety amerykańskie niższe są od europejskich [...]. Amerykanki stroją się więcej jak wszystkie kobiety na świecie [...]. Są przy tym nadzwyczajnie śmiałe, wyzywające i kokietki do tego stopnia, że słusznie można rzec, iż role tu zostały zmienione i stroną prowokującą jest kobieta. [...] W ogóle wieści, jakie krążą o wykształceniu Amerykanek w Europie, są do wysokiego stopnia przesadzone” (Sienkiewicz 2000: 50), byłby z niej zadowolony: „Pod względem wpływu na obyczaje powołanie nauczycielek jest w Stanach Zjednoczonych prawdziwą misją” (Sienkiewicz 2000: 49).

Zostawszy Mrs. Curtin, Alma natychmiast przestała wypełniać „misję” i odtąd towarzyszyła mężowi w niemal wszystkich podróżach i przedsięwzięciach. Wychowana zapewne na typowego dziewiętnastowiecznego „anioła domowego” musiała się obejść bez domu, mieszkając albo w hotelach całego świata, albo – w czasie coraz krótszych pobytów w ojczyźnie – u rodziny, a własną nieruchomość nabyła dopiero po śmierci ruchliwego męża. Zaczęło się od wyjazdu na Kaukaz, gdzie Jeremiah usiłował handlować drewnem. Wybuchła wojna rosyjsko-turecka; w odróżnieniu od Wokulskiego Curtin majątku na niej nie zbił i z braku innych perspektyw powrócił do kraju, gdzie wreszcie podjął pracę jako etnograf w waszyngtońskiej Smithsonian Institution (1883). Alma Curtin uczestniczyła w męzowskich badaniach języków indiańskich najpierw na Wschodnim Wybrzeżu, potem w Kalifornii, pomagając mu zbierać i redagować spostrzeżenia. Rolę sekretarki i redaktorki męża miała odgrywać nie tylko do jego śmierci, ale również do własnej. Brała więc udział w pracach nad wszystkimi męzowskimi przekładami Sienkiewicza (większość powieści, nowel i opowiadań), Orzeszkowej (*Argonauci*, 1901), Prusa (*Faraon*, 1902), Józefa Potockiego (*Notatki myśliwskie z Afryki*, 1900), Gogola (*Taras Bulba*, 1888), Zagoskina (*Вечер на Хопре, Три жениха, Кузьма*

Рощин, 1891) i Aleksieja Tołstoja (*Książę Srebrny*, 1892), i nad studiami etnograficznymi: „indiańskimi” (*Creation Myths of Primitive America in Relation to the Religious History and Mental Development of Mankind*, 1898; *Myths of the Modocs*, 1912), „irlandzkimi” (*Myths and Folk-lore of Ireland*, 1890; *Hero-Tales of Ireland*, 1894; *Tales of the Fairies and of the Ghost World, Collected from Oral Tradition in South-west Munster*, 1895) i „słowiańskimi” (*Myths and Folk-tales of the Russians, Western Slavs, and Magyars*, 1890). Już po śmierci Jeremiaha wydała trzy pozycje „mongolskie”: *The Mongols: A History* (1908), *The Mongols in Russia* (1908), *A Journey in Southern Siberia: The Mongols, Their Religion, and Their Myths* (1909); opracowała też na nowo materiał zebrany przez męża wśród Indian Seneca (*Seneca Indian Myths*, 1923), który przedtem ukazał się pod redakcją J.N.B. Hewitta jako *Seneca Fiction, Legends, and Myths* (1918). I choć przekłady Curtina miały znacznie większe powodzenie (również finansowe) niż jego własne prace, część z nich była kilkakrotnie wznawiana, a *Historia Mongołów* (do której przedmowę napisał przyjaciel autora, Theodore Roosevelt) doczekała się nawet przekładu japońskiego.

Najważniejszym źródłem informacji biograficznych o tłumaczu Sienkiewicza są jednak *Memoirs of Jeremiah Curtin* (1940), które ukazały się już po śmierci Almy Cardell Curtin. Najważniejszym, a równocześnie najbardziej kontrowersyjnym. Otóż, jak dobitnie udowadnia Michał Jacek Mikoś, największy znawca tematu, prawdziwą autorką tej książki była właśnie wdowa po Curtinie. W swym artykule *Alma Cardell Curtin, the Woman behind Jeremiah Curtin* (Mikoś 1990), profesor University of Wisconsin-Madison wykazuje, że wielka część rzekomych wspomnień Curtina to „znacznie wygładzone” fragmenty z jej dzienników i listów do rodziny, odnalezione po latach w zbiorach Milwaukee County Historical Society. Pisma Almy Curtin ukazały się dotąd w druku tylko po polsku i tylko we fragmentach, za to w doskonale zredagowanym i opatrzonym licznymi przydatnymi komentarzami zbiorze *W pogoni za Sienkiewiczem* (Mikoś 1994). Dokonana przez Mikosia atrybucja autorstwa nie pozostawia najmniejszych wątpliwości, ponieważ opiera się na badaniach porównawczych obu tekstów – w dodatku w rękopisie.

Jako przykład niech posłuży porównanie odpowiednich fragmentów *Memoirs* i dzienników Almy Curtin. W *Memoirs* (s. 599–600) czytamy:

Mój pierwszy egzemplarz *Quo vadis* przyszedł 3. listopada, tydzień wcześniej, niż oczekiwałem. Bardzo się ucieszyliśmy. Spędziłem prawie całe popołudnie,

przeglądając go. Jeżeli mogę coś powiedzieć na ten temat, choć nie powinienem, czyta się „gładko jak po maśle”.

W dzienniku Alma Curtin zanotowała pod nagłówkiem 3 LISTOPADA, Cometan, Gwatemala:

Jeremiasz przyniósł *Quo vadis* z poczty dzisiaj rano. Prosił, żebym zamknęła oczy i zgadła, co ma, potem powiedział, że to nasza książka. Bardzo się ucieszyliśmy, przyszła przynajmniej tydzień wcześniej, niż oczekiwaliśmy. J. spędził prawie cały dzień, przeglądając ją i jest bardzo zadowolony. Mówi, że „czyta się jak po maśle” (Mikoś 1994: 15).

Ten jakże celnie wybrany przez Mikosia fragment ujawnia zastosowane przez Alnę Curtin mechanizmy „przekładu” własnych notatek na tekst „mężowskiego” pamiętnika: daleko idące skróty i eliminację elementów osobistych, szczególnie tych, które dotyczyły jej osoby. Obecność żony tłumacza zaznaczona jest najczęściej okazjonalnym użyciem liczby mnogiej. Poza tym Alma występuje zawsze jako *Mrs. Curtin*; jej imię pojawia się tylko raz – w przedmowie wydawcy, Josepha Schafera. W podobnie skąpy sposób *Pamiętnik* opowiada o poznaniu się przyszłych państwa Curtinów. Rozdział zatytułowany *Biznes i podróże* poświęcony jest wielostronicowym opisom wspomnianej wyżej amerykańskiej podróży Wielkiego Księcia; dopiero ostatni akapit zawiera wtrąconą jakby mimochodem informację: „W styczniu poznałem młodą damę, która w 17. dniu lipca tegoż roku została moją żoną”, a jej wagę osłabia „konkurencyjne” wydarzenie z tej samej kategorii: „W lipcu odbył się też ślub mojej siostry Joe” (Curtin 1940: 219). Alma nie kryje swego autorstwa tylko w ostatnim, lakonicznym, lecz przez to wzruszającym akapicie dzieła – jedynym pisanym w trzeciej osobie:

Pan Curtin niedomagał od początku lata, ale wciąż jeszcze trochę pracował. 29 sierpnia rozpoczął przekład *Idioty*, rosyjskiej książki, której dobry przekład, jak twierdził, należy się Amerykanom. Ukończył *The Mongols in Russia*, ale nie był w stanie pracować tak regularnie jak dawniej. Idąc za radą lekarza, przerwał pracę 14. października i pojechał do Bristolu, gdzie po kilku dniach poważnie zachorował. Sprowadzono lekarzy z całego stanu Vermont i doktora Kelly’ego, specjalistę z Filadelfii. Zmarł 14. grudnia 1906 (Curtin 1940: 901).

Alma Curtin robiła wszystko, by usunąć się w cień męża. W tej mistyfikacji (choć Mikoś woli mówić o „jeszcze jednym akcie małżeńskiej lojalności”, Mikoś 1994: 16) zdaje się uczestniczyć co najmniej jedna krew-

na państwa Curtin. Oto bowiem w przedmowie wydawniczej autorstwa J. Schafera przeczytać można m.in.:

Pamiętniki Curtina trafiły do Stanowego Towarzystwa Historycznego z rąk bratanicy pana Curtina, pani Walterowej Seifert. (...) Osobiście dostarczyła pudło z rękopisami do naszej biblioteki i wyjaśniła redaktorowi, w jaki sposób powstawał pamiętnik. Pisany jest ręką nie samego Curtina, lecz jego żony, Almy Cardell Curtin, która, przeżywszy męża o ponad 31 lat, zmarła w Bristol w stanie Vermont 14. kwietnia 1938 r. Mimo to pani Seifert zapewniła nas, że i jego treść, i forma pochodzą od Curtina, który miał w zwyczaju dyktować żonie wszystko, co stworzył. Widać to zresztą w całym tekście, gdy autor opowiada o swych książkach i przekładach. Pani Curtin zawsze pośpiesznie pisała pod jego dyktando, po czym przepisywała całość na czysto. Czasem przepisywała kilkakrotnie. Tekst pamiętnika został najwyraźniej podyktowany pod koniec życia Curtina (Curtin 1940: 1).

I dalej:

Znaczna część rękopisu sugeruje istnienie regularnie prowadzonych zapisków. Curtin podaje tak wiele i tak dokładnych szczegółów, łącznie z datami i mało znanymi nazwami geograficznymi, że na pewno nie polegał wyłącznie na własnej pamięci. (...) Otrzymaliśmy zapewnienie, że zapiski takie nie istnieją. Pani Curtin prowadziła obfitą korespondencję ze swą matką. (...) Również i te listy zaginęły (Curtin 1940: 3).

Dzięki Mikosiovi wiemy już, że zapiski te bynajmniej nie zaginęły, bo w jakimś innym „pudle z rękopisami” przechowały się i wspomniany dziennik Almy, i rodzinna korespondencja. Zresztą dopiero łączna lektura *Pamiętnika* (który umniejsza znaczenie żony tłumacza w jego życiu i twórczości) i zachowanych notatek Almy Curtin (w których od czasu do czasu pojawiają się jej bardziej osobiste komentarze) ukazują w pełni, jak bardzo Alma Cardell Curtin nie chciała rywalizować z mężem: każde *we translated* z jej dzienniczków i listów do matki przybiera w *Pamiętnikach* formę liczby pojedynczej. I choć wiadomo, że język oryginału znał tylko Jeremiah² (tylko jedno źródło – notka biograficzna do materiałów przechowywanych przez Milwaukee County Historical Society – omyłkowo twierdzi, że Alma Curtin „też znała biegle [...] język rosyjski”, Collins 2008a), trudno wykluczyć, że wkład pracy jego żony nie ograniczał się wyłącznie

² Do tej pory nie jest pewne, w jakim stopniu przekłady Sienkiewicza – szczególnie na początku translatorskiej kariery Curtina – powstawały na podstawie polskich oryginałów, a w jakim za pośrednictwem przekładów rosyjskich.

do nocnego przepisywania „na czysto”, gdy znużony dyktowaniem mąż szedł spać.

Zdarza się też Almie Curtin całkowicie przemilczeć swoją obecność, również przy bardzo ważnych wydarzeniach w karierze męża. Gdyby wierzyć opisowi pierwszego spotkania Curtina z Sienkiewiczem (Ragaz, 06.06.1897) zamieszczonemu w pamiętniku, w ogóle jej tam nie było:

W Ragatz [sic] pierwszy raz osobiście spotkałem się z Sienkiewiczem. W [hotelu] Quellenhof pojawiłem się w porze obiadu. (...) W jadalni kierownik poinformował mnie, że posadzi mnie przy stole obok polskiego dżentelmena, pisarza, nazwiskiem Sienkiewicz. Gdy Sienkiewicz dowiedział się, kim jestem, wyraził swoje zadowolenie i wielkie zdziwienie, bo nie dość, że tak niespodziewanie pojawiłem się u jego boku, to jeszcze tak się złożyło, że czyta właśnie amerykańskie wydanie *Quo vadis* (Curtin 1940: 645–646).

To bardzo ładna historyjka, ale w rzeczywistości było inaczej. Jak zanotowała w swym dzienniku Alma Curtin:

Poszliśmy na lunch, który już podawano. (...) J. zapytał właściciela, czy Sienkiewicz jest tutaj. [Właściciel] zaprowadził nas do pana po drugiej stronie, którym był sam S. Wówczas J. wręczył mu swój bilet wizytowy, podali sobie rękę i zaczęli rozmawiać (cyt. za Mikoś 1994: 57–58).

O obecności pani Curtin przy tym pierwszym spotkaniu informuje również nazajutrz Sienkiewicz w przezabawnym liście do Karola Potkańskiego:

Naturalnie przyjechał Curtin. Jest to najstraszniejsza i najnudniejsza piła, jaką może sobie wyobrazić fantazja dziewięciu poetów. Mówiąc trzyma za rękaw i powtarza jedną i tą samą rzecz dziesięć, dwadzieścia, do dwudziestu pięciu razy. Innej rozmowy jak o *With fire and sword*, *The deluge*, *Pan Michael* i *Quo vadis* nie ma. Nic poza tym nie istnieje. Świat egzystował połowicznie aż do jego misji jako tłumacza. Obecnie istnieją tylko dwie wielkie rzeczy i dwie wielkie sprawy: moje powieści i jego przekłady. (...) Siedzi przy mnie przy stole, więc trwa to bez chwili przerwy przez śniadania i obiady. (...) Nie chce bestyja powiedzieć, jak długo zabawi. Żona jego nie jest ani dość młoda, ani dość ładna, żeby mogła to wszystko zrównoważyć. Rozpacz (...) (cyt. za Mikoś 1994: 133n).

Alma Curtin nie pozostaje zresztą dłużna przyszłemu polskiemu nobliście, gdy tego samego dnia pisze w liście do matki:

Znaleźliśmy Sienkiewicza, który chociaż jest tak wybitny, uznany przez całą Europę za pierwszą literacką znakomitość, w wyglądzie i powierzchowności

jest bardzo przeciętny i nie ma niczego, co wyróżniałoby go w tłumie ponad zwykłego człowieka. Jest bardzo niski, średniej tuszy, ma szpakowate włosy, szare oczy, łysieje od góry i tyłu głowy (...) (cyt. za Mikoś 1994: 59).

Oczywiście w *Memoirs* opis jest bardziej romantycznie konwencjonalny, a przy tym znacznie barwniejszy:

Nigdy nie zapomnę pierwszego wrażenia, jakie wywarł na mnie Sienkiewicz (...). Wydał mi się człowiekiem o usposobieniu sympatycznym i wrażliwym. Po chwili przez jego twarz przebiegł inny wyraz – powagi, wręcz surowości (...). Jest osobą obdarzoną fenomenalną siłą uczuć. Gdyby nie silny charakter, pewnie by nim owładnęły. Ma w sobie jakąś władczą moc, zwycięską, ale po ciężkich bojach. Włosy jego są stalowoszare, łysieje. Ma szare oczy i cichy głos (Curtin 1940: 646).

Ten retusz własnej oceny Sienkiewicza (nawet dotyczący jego wyglądu) jest bardzo charakterystyczny dla świata przedstawionego przez Almę Curtin w *Pamiętnikach*, których głównym zadaniem jest budowanie legendy męża. Temu właśnie ma służyć również przedstawienie *Memoirs* jako jego własnych wspomnień. Świadczy to równocześnie o tym, że Alma Curtin mogła być kimś więcej niż tylko sekretarką wiernie spisującą słowa małżonka. Konsekwencja, z jaką po śmierci męża redagowała i wydawała jego dzieła podróżniczo-etnograficzne, też wskazuje na jej większy udział w spuściźnie Jeremiaha. Najdalej w tym kierunku idzie artykuł *Behind the Curtin* Cheryl L. Collins: Alma, „zakładniczka niemal patologicznej energii Jeremiaha”, miała być jego „równorzędną partnerką” w twórczości naukowo-podróżniczo-literackiej (Collins 2008a).

W tej sytuacji pojawia się całkiem naturalne – choć i nieco ryzykowne – pytanie, czy można dokładniej określić udział pani Curtin w twórczości męża, zarówno tej oryginalnej, etnograficznej czy podróżniczej, jak i translatorskiej. Wszystko, co można było zrobić tradycyjnymi metodami atrybucji autorskiej, a więc porównanie rękopisów (łącznie z charakterami pisma) z wersją drukowaną *Pamiętników*, zostało już zrobione przez Mikosia; dalsze poszukiwania to jednak istny koszmar atrybucyjny. Nawet jeżeli istnieją teraz wszelkie dane, by sądzić, że *Pamiętniki* są od początku do końca (a więc od bieżących notatek do powstałej wiele lat później wersji ostatecznej) dziełem Almy Curtin, to nie mając dostępu do zamkniętych w „pudle z rękopisami” w Wisconsin zapisków jej męża, na podstawie których dokonała redakcji książek o historii Mongołów itp., nie da się łatwo określić, do jakiego stopnia dzieła te noszą ślady

jej pracy. Poza tym wszystkie zachowane materiały rękopiśmienne, na których podstawie powstawały wersje wydawnicze czy to przekładów, czy to oryginalnych dzieł sygnowanych nazwiskiem Curtina, wyszły spod ręki jego *amanuensis* – poza ośmiostronicowym fragmentem *Pamiętników* dotyczącym dzieciństwa rzekomego autora. A jakby tego było mało, Curtin nie pozostawił żadnych dłuższych tekstów sporządzonych przed poznaniem Almy.

Oczywiście jeszcze trudniej znaleźć ślady żony tłumacza w angielskich przekładach twórczości Sienkiewicza (i innych).

Metoda i materiał

W tej sytuacji jedyna nadzieja w tzw. nietradycyjnych metodach atrybucji autorskiej, a konkretnie w stylometrii – badaniu mierzalnych elementów stylu, czy też języka, czy wreszcie doboru słownictwa. Szczególnie metody oparte na wielowymiarowych badaniach statystycznych słownictwa, stosowane z powodzeniem co najmniej od fundamentalnego studium *Inference and Disputed Authorship: the Federalist* (Mosteller, Wallace 1964), udowodniły swą przydatność w wykrywaniu plagiatu (w sytuacji ukrywania przez Alnę Curtin własnego udziału w twórczości męża można chyba mówić o plagiacie *à rebours*) i autorstwa. Wraz z szeroką dostępnością elektronicznych wersji tekstów literackich i innych (wszystkie teksty użyte w niniejszych badaniach zostały pobrane z Internetu) i wzrostem mocy obliczeniowej komputerów, przetwarzanie wielkich ilości danych – w tym przypadku częstości występowania słów we wszystkich wchodzących w grę tekstach – stało się względnie prostym i względnie wiarygodnym sposobem wykrywania i rozpoznawania stylistycznego (lub, jak kto woli, leksykalnego) „odcisku palca” autora czy autorów.

Zastosowana w niniejszym studium metoda wykorzystuje jedną z odmian statystycznych badań wielowymiarowych, tzw. analizę skupień, do określenia podobieństw między częstościami względnymi najczęściej występujących słów; „względność”, o której tu mowa, dotyczy zniwelowania (a więc: znormalizowania) różnic w częstości słów w poszczególnych tekstach o różnej przeciętnej długości. Jak wskazują klasyczne już badania Burrowsa (1987, 2002), Hoovera (2004, 2004a) czy Dalen-Oskam *et al.* (2007), metoda taka to obecnie najdokładniejsze narzędzie tej swoistej „daktyloskopii” stylistycznej.

W opisanych poniżej badaniach zastosowano skrypt autorstwa Macieja Edera, pisany dla środowiska programowania statystycznego R. Skrypt przetwarza elektroniczne wersje tekstów w celu sporządzenia listy wszystkich słów użytych we wszystkich badanych tekstach wraz z ich częstościami występowania w poszczególnych tekstach; normalizuje te częstości tzw. standaryzacją Z zgodnie z tzw. procedurą Delta (Burrows 2002); pobiera do analizy słowa ze wskazanych przedziałów frekwencyjnych; wykonuje dodatkowe zabiegi poprawiające skuteczność atrybucji, takie jak usunięcie zaimków osobowych (szczególnie skuteczne w niefleksyjnych językach, a więc i w angielskim) czy *culling* (automatyczne usunięcie słów zbyt charakterystycznych dla pojedynczych tekstów); porównuje wyniki dla poszczególnych tekstów; dokonuje analizy skupień i przedstawia podobieństwa/odległości między tekstami na wykresie drzewkowym; wreszcie tworzy tzw. *consensus tree*, czyli nowy wykres będący wypadkową wielu wykresów drzewkowych dla różnych wartości różnych parametrów (Baayen 2008: 157–160).

Teksty poddane analizie stylometrycznej zestawione są w tabeli 1 (jak widać, z ważnych tekstów związanych z Curtinem nie udało się pozyskać tylko jego przekładów *Tarasa Bulby* i *Księcia Srebrnego*).

Tabela 1

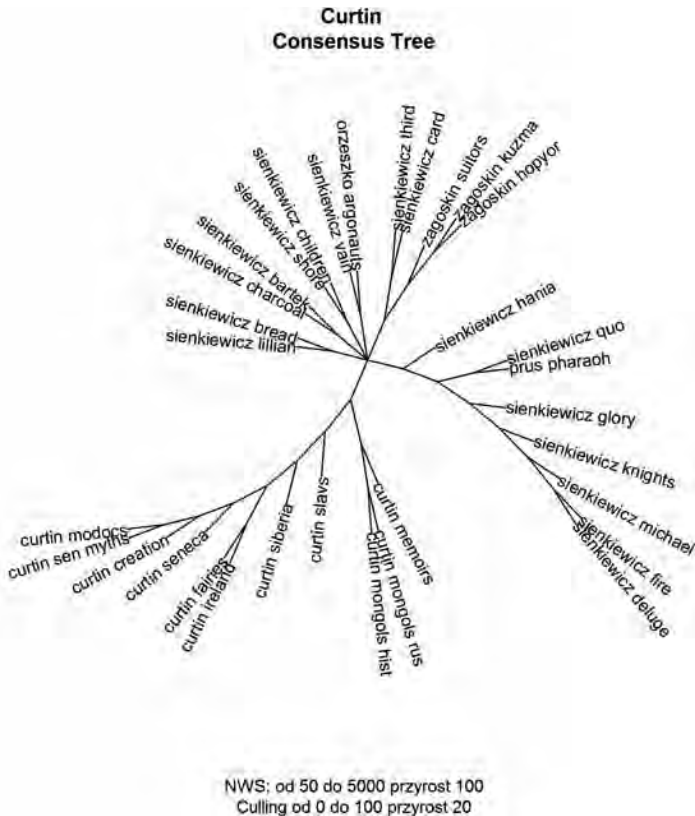
Tekst	Tytuł oryginału	Oznaczenie na wykresach
J. Curtin, <i>Creation Myths of Primitive America in Relation to the Religious History and Mental Development of Mankind</i>		curtin creation
J. Curtin, <i>Tales of the Fairies and of the Ghost World, Collected from Oral Tradition in South-west Munster</i>		curtin fairies
J. Curtin, <i>Hero-Tales of Ireland</i>		curtin ireland
J. Curtin, <i>Myths of the Modocs</i>		curtin modocs
J. Curtin, <i>The Mongols: A History</i>		curtin mongols hist
J. Curtin, <i>The Mongols in Russia</i>		curtin mongols rus

Tekst	Tytuł oryginalny	Oznaczenie na wykresach
J. Curtin, <i>Seneca Fiction, Legends, and Myths</i> (red. J.N.B. Hewitt)		curtin seneca
J. Curtin, <i>Seneca Indian Myths</i> (red. A. Curtin)		curtin sen myths
J. Curtin, <i>A Journey in Southern Siberia: The Mongols, Their Religion, and Their Myths</i>		curtin siberia
J. Curtin, <i>Myths and Folk-tales of the Russians, Western Slavs, and Magyars</i>		curtin slavs
J. Curtin, <i>Memoirs</i>		curtin memoirs
E. Orzeszkowa, <i>Argonauts</i>	<i>Argonauci</i>	orzeszko argonauts
B. Prus, <i>Pharaoh</i>	<i>Faraon</i>	prus pharaoh
H. Sienkiewicz, <i>Bartek the Victor</i>	<i>Bartek zwycięzca</i>	sienkiewicz bartek
H. Sienkiewicz, <i>For Bread</i>	<i>Za chlebem</i>	sienkiewicz bread
H. Sienkiewicz, <i>On the Bright Shore</i>	<i>Na jasnym brzegu</i>	sienkiewicz shore
H. Sienkiewicz, <i>On a Single Card</i>	<i>Na jedną kartę</i>	sienkiewicz card
H. Sienkiewicz, <i>Charcoal Sketches</i>	<i>Szkice węglem</i>	sienkiewicz charcoal
H. Sienkiewicz, <i>Children of the Soil</i>	<i>Rodzina Polanieckich</i>	sienkiewicz children
H. Sienkiewicz, <i>The Deluge</i>	<i>Potop</i>	sienkiewicz deluge
H. Sienkiewicz, <i>On the Field of Glory</i>	<i>Na polu chwały</i>	sienkiewicz glory
H. Sienkiewicz, <i>With Fire and Sword</i>	<i>Ogniem i mieczem</i>	sienkiewicz fire
H. Sienkiewicz, <i>Hania</i>	<i>Hania</i>	sienkiewicz hania
H. Sienkiewicz, <i>In Vain</i>	<i>Na marne</i>	sienkiewicz vain

Tekst	Tytuł oryginału	Oznaczenie na wykresach
H. Sienkiewicz, <i>The Knights of the Cross</i>	<i>Krzyżacy</i>	sienkiewicz knights
H. Sienkiewicz, <i>Lillian Morris</i>	<i>Przez stepy</i>	sienkiewicz lillian
H. Sienkiewicz, <i>Pan Michael</i>	<i>Pan Wołodyjowski</i>	sienkiewicz michael
H. Sienkiewicz, <i>Quo vadis</i>	<i>Quo vadis</i>	sienkiewicz quo
H. Sienkiewicz, <i>That Third Woman</i>	<i>Ta trzecia</i>	sienkiewicz third
M. Zagoskin, <i>An Evening on the Hoppyor</i>	<i>Вечер на Хоппе</i>	zagoskin hoppyor
M. Zagoskin, <i>Kuzma Roschin</i>	<i>Кузьма Роцин</i>	zagoskin kuzma
M. Zagoskin, <i>The Three Suitors</i>	<i>Три жениха</i>	zagoskin suitors

Wyniki

Wykres 1 ukazuje podobieństwo wszystkich tekstów wymienionych w tabeli 1 pod względem częstości najczęściej występujących słów (NWS). Wykres powstał jako wypadkowa wykresów drzewkowych analizy skupień dla parametrów wymienionych w legendzie u dołu. Pierwszy wykres drzewkowy sporządzono (wirtualnie) dla 5000 NWS przy *cullingu* równym 0% (czyli bez usuwania słów występujących tylko w jednym tekście); drugi dla tych samych wartości NWS, ale przy *cullingu* 20% (co oznacza, że w analizie uwzględniono tylko te słowa, które występują w co najmniej 20% tekstów) – i tak dalej (40%, 60% i 80%) aż do 100% (gdy w analizie uwzględniono tylko słowa występujące we wszystkich tekstach). Szósty z kolei wykres sporządzono dla 4900 NWS i *cullingu* 0%, i tak dalej. Serię wirtualnych wykresów drzewkowych wyczerpał wykres nr 195 dla 50 NWS i 100%. Wykres 1 jest więc wypadkową właśnie tych 195 wykresów. Im mniej „gałązek” dzieli poszczególne teksty, tym większe zachodzi między nimi podobieństwo.

Wykres 1. *Consensus tree* dla wszystkich tekstów

Wykres dzieli twórczość Curtina na dwie wyraźne części: górne gałęzie to jego przekłady, dolne – *Pamiętniki* i etnografia. W górnej połowie wykresu zaznacza się też zróżnicowanie gatunkowe: przekłady powieści historycznych Sienkiewicza tworzą osobną grupę; szczególnie interesujące (choć nie w kontekście niniejszego studium) jest bezpośrednie sąsiedztwo dwóch powieści, których akcja toczy się w starożytności: *Quo vadis* Sienkiewicza i *Faraona* Prusa. W innej części wykresu analiza skupień dość dobrze radzi sobie z rozpoznawaniem autora oryginału, o czym świadczyłyby osobna gałązka trzech przekładów Zagoskina. Znacznie poważniejsze wnioski nasuwają się w związku z dolnymi gałęziami wykresu. Tam bowiem *Pamiętniki* wyraźnie odstają od innych dzieł „Curtina”; najbliższe

dzieła Almy Curtin znalazły się dwie pozycje ukończone przez nią po śmierci męża, *Historia Mongołów i Mongołowie w Rosji*; najdalej – indiańskie mitologie Curtina.

Rodząca się hipoteza o znacznym wpływie „żony tłumacza” na dwa dzieła o tematyce mongolskiej zyska trochę lepsze uzasadnienie, jeżeli sprawdzi się stylistyczną jednolitość tekstu samych *Pamiętników*. W tym celu przebadano ten sam zestaw tekstów, z tą różnicą, że *Memoirs* zostały podzielone na siedem części tematyczno-chronologicznych, wymienionych w tabeli 2. Podział na takie części zamiast na rozdziały był podyktowany niewielkimi rozmiarami rozdziałów; atrybucja na podstawie częstości NWS osiąga dobre wyniki dla tekstów o objętości powyżej 5000 słów (Eder 2011). Z tego samego powodu osiem stronnic odpowiadających jednemu fragmentowi *Pamiętników*, którego rękopis pochodzi od Jeremiaha Curtina, nie mogło stanowić wystarczającej próbki stylistycznej samodzielnego pisarstwa tłumacza Sienkiewicza.

Tabela 2

Rozdziały	Opis	Kod na wykresach
1–10	Dzieciństwo i młodość. Studia. Kariera dyplomatyczna w Rosji i w kraju	memoirs early
11–16	Pierwsze lata małżeństwa. Powrót do Rosji. Kaukaz. Londyn	memoirs marriage
17–23	Etnologiczne prace wśród Indian na Zachodnim Wybrzeżu	memoirs ethnology
24–31	Badania w Irlandii	memoirs north
32–39	Ameryka Środkowa	memoirs south
40–47	„W pogoni za Sienkiewiczem”	memoirs sienkiewicz
48–54	Podróż dookoła świata. Liczne sprawy związane z Sienkiewiczem	memoirs worldtour

Wykres 2 zawiera bardzo podobny układ – z tą różnicą, że w miejsce jednej gałązki *Pamiętników* wyrosło teraz siedem innych. Poszczególne części *Memoirs* konsekwentnie należą jednak do tej samej części *consensus tree* i znajdują się w najbliższym sąsiedztwie dwóch książek o Mongołach. Świadczy to o ich znacznej stylistycznej jednolitości i pozwala z większą ufnością widzieć w nich kompletne dzieło Almy Curtin. Jest to

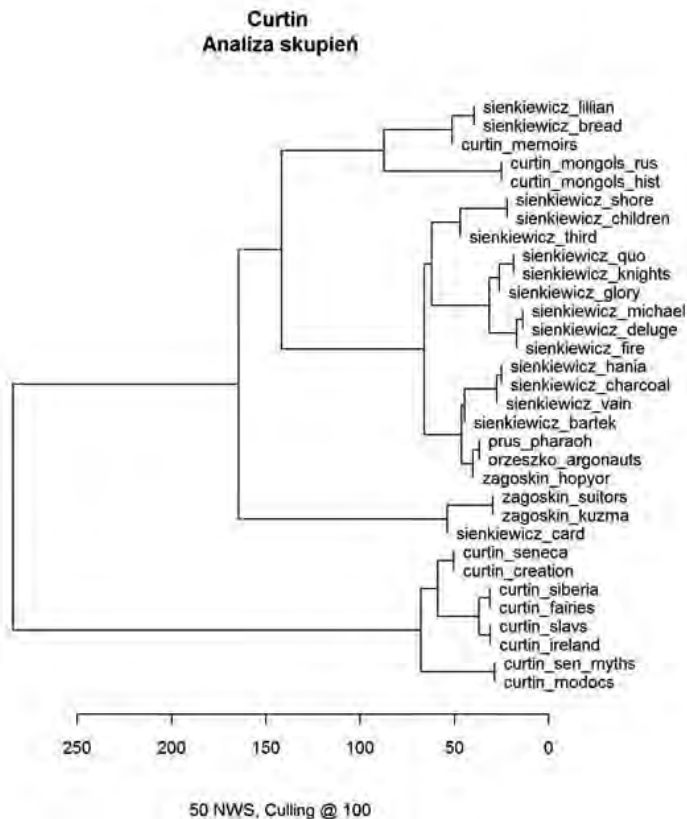
bardzo dużo wśród np. 5000 najczęściej występujących słów – nawet w tak obszernym korpusie. Znalezienie podobieństw między tekstami redagowanymi przez Almę Curtin nie dziwi, gdy porównuje się *Pamiętniki* z etnograficzno-podróżniczą (a więc częściowo również pamiętnikarską) twórczością Curtina. Ewentualnych śladów żony tłumacza należy zatem szukać w innych przedziałach częstości występowania – gdzie słów „znaczących” jest mało: w najwyższych przedziałach listy frekwencyjnej i przy maksymalnym *cullingu* – po to, by zlikwidować wpływ różnic tematycznych między np. opisem podróży do Irlandii a *Ogniem i mieczem*.

Z tego punktu widzenia całkiem „bezpiecznym” wyborem jest 50 najczęściej występujących słów w Curtinowskim korpusie (zastosowanie stu-procentowego *cullingu* sprawia, że każde z tych słów występuje w każdym z tekstów). Listę słów zawiera tabela 3; przeważają w niej słowa funkcyjne: czasowniki modalne, przedimki i przyimki. Dla takiej listy słów wystarczy sporządzić pojedynczy wykres drzewkowy dla wspomnianych wyżej parametrów (wykres 3).

Tabela 3

1. the	11. for	21. were	31. man	41. out
2. and	12. not	22. will	32. who	42. an
3. to	13. is	23. this	33. by	43. time
4. of	14. but	24. have	34. are	44. go
5. a	15. on	25. be	35. then	45. do
6. in	16. had	26. when	36. what	46. went
7. that	17. at	27. which	37. if	47. now
8. was	18. as	28. one	38. so	48. or
9. with	19. said	29. all	39. would	49. came
10. it	20. from	30. there	40. no	50. after

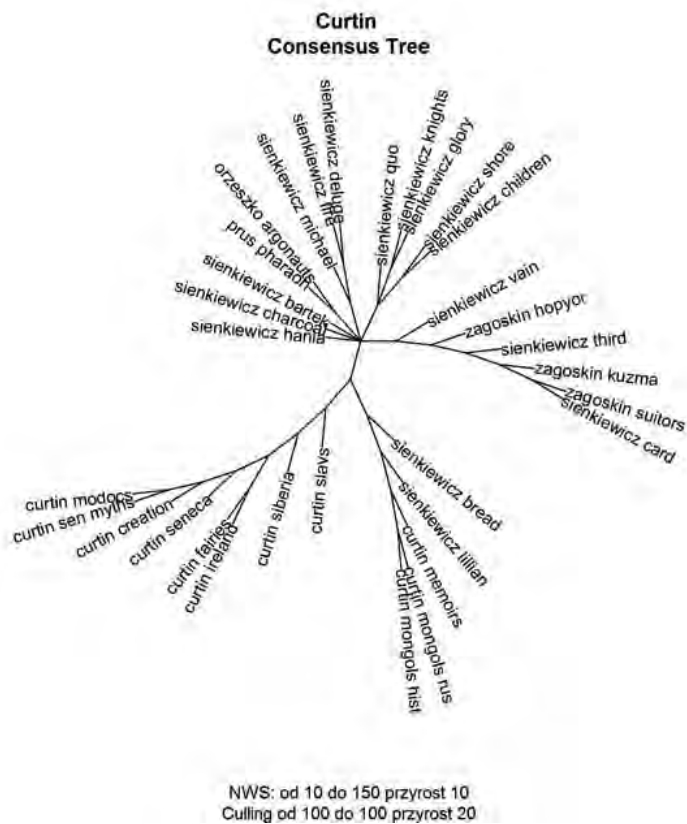
Wykres 3. Analiza skupień dla wszystkich tekstów (50 najczęściej występujących słów, *culling* 100%)



Wykres 3 ukazuje, co dzieje się ze strukturą wzajemnych podobieństw między tekstami użytymi do analizy, gdy zostanie ona zawężona do najbardziej „mechanicznych” aspektów słownictwa. Teksty przypisane Almie Curtin przez Mikosia nadal blisko z sobą sąsiadują, ale tym razem są bliższe przekładom niż oryginalnej twórczości Curtina. Co ciekawe, *Pamiętniki* i (w nieco mniejszym stopniu) dwie książki „mongolskie” tworzą wspólną grupę „gałązek” z dwoma przekładami: *Lillian Morris*, czyli *Przez stepy*, oraz *For Bread*, czyli *Za chlebem*. Warto dodać, że ten konkretny zestaw parametrów nie jest jedynym, dla którego można uzyskać

takie wyniki, co widać na wykresie 4, sporządzonym dla stuprocentowego *cullingu* i niskich wartości NWS (10–150).

Wykres 4. *Consensus tree* dla *cullingu* 100% i niewielkich rozmiarów listy NWS (10–150).



Wnioski

Podstawową zasadą atrybucji autorskiej jest poleganie na jak najbardziej dostępnych źródłach. Po tzw. nietradycyjne metody atrybucji sięga się dopiero wtedy, gdy wszystkie inne sposoby (biografia, historia, grafologia, tradycyjna stylistyka itp.) zostaną wyczerpane. Jest to tym bardziej słuszne, że dotychczasowe próby odnajdywania stylometrycznych śladów nie tylko tłumacza, ale nawet redaktora dawały bardzo ograniczone rezultaty.

Okazało się bowiem, że oparta na częstościach występowania najczęściej występujących słów stylometria tekstów w przekładzie na ogół skuteczniej wykrywa autora oryginału niż tłumacza (Burrows 2002a, Rybicki 2009, 2010, Rybicki, Eder 2011); że ślady redaktorki dzieł Henry'ego Jamesa giną w ewolucji stylu autora *Ambasadorów* (Hoover 2007, 2010); że wśród objawień Josepha Smitha trudno odróżnić te spisane własnoręcznie przez założyciela Kościoła Jezusa Chrystusa Świętych w Dniach Ostatnich od tych, które dyktował swoim skrybom (Jockers *et al.* 2008).

Tym razem jednak wydaje się, że jakiś „ślad żony tłumacza” udało się odnaleźć. Po pierwsze: pozycja na wykresach *Memoirs of Jeremiah Curtin* koreluje z atrybucją dokonaną przez Mikosia; po drugie, sprawdzają się podejrzenia o znacznym udziale Almy Curtin w pracy nad wydaniem *The Mongols: A History* oraz *The Mongols in Russia*.

Najważniejszym spostrzeżeniem poczynionym w niniejszych badaniach jest jednak znaczne podobieństwo najczęstszych, funkcyjnego, „mechanicznego” słownictwa *Pamiętników* do większości Curtinowskich przekładów oraz zasadnicze podobieństwo do dwóch z nich. Łatwo sobie wyobrazić, że gdy po całodziennym notowaniu słów męża Alma Curtin zasiadała do przepisywania „na czysto”, dokonywała kosmetycznych, ale nieraz daleko idących poprawek tekstu. Nie znając języka oryginału, nie poprawiała przecież męzowskich wyborów w tłumaczeniu słów kluczowych; to całkiem naturalne, że jej udział przejawiał się głównie w ogólnym wygładzaniu języka przekładu – co musiało pociągnąć za sobą modyfikacje częstości występowania najczęstszych, „nieznaczących” słów.

Pozostaje jeszcze jedna zagadka: nagłe pojawienie się wśród tekstów o znacznym udziale Almy Curtin przekładów dwóch bardzo podobnych do siebie dzieł Sienkiewicza. Czy to tylko zbieg okoliczności, że *Przez stepy* (1879) i *Za chlebem* (1880) to dwie nowelki amerykańskie (czyli stworzone w trakcie lub pod wpływem półtorarocznego pobytu w Stanach Zjednoczonych w latach 1876–1878), które łączy ponadto znaczący motyw podróży przez Amerykę i – jeszcze bardziej niż w reszcie twórczości Sienkiewicza – silnie zaznaczona postać bohaterki? Czy to możliwe, że przekład dwóch utworów z wielu powodów potencjalnie bliższych Almie Curtin niż *Trylogia* czy nawet *Rodzina Połanieckich* nosi silniejszy jej ślad, choćby tylko w sferze kształtowania języka przekładu? Gdy podczas pobytu Curtinów w Irlandii latem 1893 roku trwała praca nad *Lillian Morris*, Jeremiah zbierał materiały do swej irlandzkiej mitologii, tłumaczył kilka innych nowel Sienkiewicza i równocześnie, ponaglany przez wydawcę, pośpiesznie

kończył wstęp do *Pana Wołodyjowskiego*. Całkiem możliwe, że choćby dlatego mógł dać Almie trochę więcej swobody. A jeżeli tak się stało, to na członkostwo w kobiecej sekcji amerykańskiego PEN Clubu (Mikoś, 1994: 295) zasłużyła ona sobie nie tylko jako jawna redaktorka prac męża czy półjawna (w kontekście ustaleń Mikosia) autorka jego wspomnień, ale również jako partnerka w pracy tłumacza – choć wykrywalna dotąd tylko dzięki nietradycyjnej metodzie atrybucji autorstwa.

Nietradycyjna atrybucja autorstwa niechętnie odnosiła się dotychczas do trwającej od co najmniej pół wieku redefinicji pojęcia autora. Warto pamiętać, że matematyka i statystyka wzywane są na pomoc w sytuacjach beznadziejnych (więc komplikowanie ich pomysłami Barthes'a i Foucaulta wydaje się czystą złośliwością) lub w sprawach o plagiat („śmierć autora” to dla sądu coś zupełnie innego). Sytuacja zmienia się ostatnio o tyle, że przynajmniej się o tym mówi. Poniższy fragment wstępu do jednej z ważniejszych monografii przedmiotu jest dość charakterystyczny:

[Zająłem się atrybucją autorstwa] w czasach, gdy jednym z podstawowych zagadnień badań literackich stała się Barthes'owska *Śmierć autora*, odpowiedź Foucaulta (*Czym jest autor*) i bynajmniej nie ostateczne rozwiązanie kwestii przez Seana Burke'a (*The Death and Return of the Author*). Część czytelników może być zawiedziona, że debata ta nie znajdzie odzwierciedlenia w poniższym tekście. Nie dlatego, że mnie to nie interesuje, ale dlatego, że badania nad praktyką atrybucji nie mogą ani na chwilę stracić z oczu osobistej odpowiedzialności za tekst czy jego części (...) Choćby po to, by wiedzieć, komu wysłać czek z honorarium autorskim... (Love 2002: 2–3)

I więcej: jak świadczą choćby przywoływane powyżej prace Burrowsa, Hoovera czy Jockersa, pojęcie jednej, indywidualnej i niepodważalnej osoby autora czy autorki jest kwestionowane również przez tych, którzy do tej pory poszukiwali jej wzorami statystycznymi. Najróżniejsze rysowane przez stylometrów „drzewka” wykazują podobieństwa nie tylko stylistyczne (np. utwory sióstr Brontë najczęściej „siedzą” na wspólnych gałęziach); poszukuje się wpływu redaktorów, sekretarzy, innych pisarzy... Ze zmiennym szczęściem, ale jednak.

A wpływ tłumaczy? Dotychczasowe badania wykazują, że ich stylometryczny ślad wcale nie jest tak łatwy do uchwycenia; że w przekładzie wciąż bardziej widać autora oryginału niż jego obcojęzyczne *alter ego*, które zdaje się spełniać sławny postulat „niewidoczności”. Z jednym wyjątkiem: jeżeli badamy dzieła jednego autora przełożone przez różnych tłumaczy. Wtedy tłumacz staje się widoczny – i nie tylko on, lecz i jego żona.

Nawet jeżeli jej partner, ona sama, konwenanse społeczne i towarzyskie, względy finansowe, praktyka wydawnicza, prawa autorskie chciały ukryć ją przed naszym wzrokiem.

Bibliografia

- Baayen R.H. 2008. *Analyzing Linguistic Data. A Practical Introduction to Statistics using R*, Cambridge.
- Burrows J.F. 1987. *Computation into Criticism: a Study of Jane Austen's Novels and an Experiment in Method*, Oxford.
- 2002. *Delta: A Measure of Stylistic Difference and a Guide to Likely Authorship*, „Literary and Linguistic Computing” 17, s. 267–287.
- 2002a. *The Englishing of Juvenal: Computational Stylistics and Translated Texts*, „Style” 36, s. 677–99.
- Collins C.L. 2008. *Jeremiah Curtin. Alma Cardell Curtin*, w: *American National Biography Online*, <<http://www.anb.org/articles/14/14-01161.html>>.
- 2008a. *Behind the Curtin*, „Milwaukee Magazine” 1.04.2008.
- Curtin J. 1940. *Memoirs of Jeremiah Curtin*, Madison.
- Dalen-Oskam, K. van, Zundert J. van. 2007. *Delta for Middle Dutch—Author and Copyist Distinction in Walewein*, „Literary and Linguistic Computing” 22, s. 345–362.
- Eder M. 2011. *Does Size Matter? Authorship Attribution, Small Samples, Big Problem*, „Literary and Linguistic Computing” (w przygotowaniu).
- Hoover D.L. 2004. *Testing Burrows's Delta*, „Literary and Linguistic Computing” 19, s. 453–475.
- 2004a. *Delta Prime?*, „Literary and Linguistic Computing” 19, s. 477–495.
- 2007. *Corpus Stylistics, Stylometry, and the Styles of Henry James*, „Style” 41(2), s. 174–203.
- 2010. *Modes of Composition in Henry James: Dictation, Style, and What Maisie Knew*, „Literary and Linguistic Computing” (w przygotowaniu).
- Jockers M.L., Witten D.M., Criddle C.S. 2008. *Reassessing Authorship in the Book of Mormon Using Delta and Nearest Shrunken Centroid Classification*, „Literary and Linguistic Computing” 22, s. 465–491.
- Love H. 2002. *Attributing Authorship: An Introduction*. Cambridge.
- Mikoś M.J. 1990. *Alma Cardell Curtin, the Woman behind Jeremiah Curtin*, „Milwaukee History” 13, s. 53–68.
- 1994. *W pogoni za Sienkiewiczem*, Warszawa.
- Mosteller F., Wallace D.L. 1964. *Inference and Disputed Authorship: The Federalist*, Reading.
- Rybicki J. 2005. *Sienkiewicz po angielsku*, „Przekładaniec” 15, s. 101–126.
- 2009. *Liczenie krasnoludków. Trochę inaczej o polskich przekładach trylogii Tolkiena*, Warszawa.

- . 2010. *Translation and Delta Revisited: When We Read Translations, Is It the Author or the Translator that We Really Read?*, „Literary and Linguistic Computing” (w przygotowaniu).
- Rybicki J., Eder M. 2011. *Deeper Delta Across Genres and Languages: Do We Really Need the Most Frequent Words?*, „Literary and Linguistic Computing” (w przygotowaniu).
- Sienkiewicz H. 2000. *Listy z podróży do Ameryki*, Gdańsk.

Słowa kluczowe: analiza skupień, analiza wielowymiarowa, atrybucja autorstwa, Delta, Cardell, Curtin, Sienkiewicz, stylometria

Traces of the Translator's Wife. Alma Cardell Curtin and Jeremiah Curtin

Jeremiah Curtin translated most works by Poland's first literary Nobel Prize winner, Henryk Sienkiewicz. He was helped in this life-long task by his wife Alma Cardell Curtin. It was also Alma, who, after her husband's death, produced the lengthy *Memoirs* she steadfastly ascribed to her husband for his, rather than hers, greater glory. This article investigates the possible textual influences Alma might have had on other works by her husband, including his travelogues, ethnographic and mythological studies, and the translations themselves. Lacking traditional authorial evidence, this study relies on stylometric methods comparing most frequent word usage by means of cluster analysis of z-scores. There is much in this statistics-based authorial attribution to show how Alma Cardell Curtin's significantly affected at least two other original works of her husband and, possibly, at least two of his translations.

Key words: cluster analysis, multivariate analysis, authorship attribution, Delta, Cardell, Curtin, Sienkiewicz, stylometry